

Oświadczenie w sprawie wykorzystania sztucznej inteligencji

Europejska Rada Stowarzyszeń Tłumaczy Literatury od jakiegoś czasu przygląda się dynamicznym zmianom w zakresie wykorzystania generatywnej sztucznej inteligencji w sektorze wydawniczym. Jako organizacja prowadzimy własne badania tego tematu i podpisujemy się pod oświadczeniami składanymi przez nasze instytucje partnerskie. Jako że debata wciąż trwa, poniżej przedstawiamy nasze poglądy i żądania.

Każdy twórca jest ważny: nasze żądania natury prawnej

- **Przekład literacki opiera się na trzech filarach: autoryzacja, wynagrodzenie, transparentność***
Wszelkie przypadki przekazania treści chronionej prawem własności intelektualnej do użytku komercyjnego, na przykład w celu wytrenowania sztucznej inteligencji, powinny zawsze być przedmiotem negocjacji z autorem. Należy uzyskać zgodę autora na wykorzystanie w ten sposób jego tekstu (*opt-in*).
**ART: Authorisation, Remuneration, Transparency*
- **Transparentność w procesie wydawniczym powinna działać w każdą stronę**
Wymogi w zakresie transparentności nałożone na podmioty działające w sektorze sztucznej inteligencji powinny być odpowiednio egzekwowane. Jeśli sztuczna inteligencja ma być wykorzystana na którymś z etapów procesu wydawniczego, powinno to być jasno zaznaczone na końcowym produkcie. Każdy uczestnik łańcucha produkcji powinien w tej sytuacji odpowiadać za to, jak korzysta ze sztucznej inteligencji, i być sprawiedliwie wynagrodzony za wykonaną pracę.
- **Projekty wydawnicze wykorzystujące generatywną sztuczną inteligencję nie powinny być finansowane ze środków publicznych**
Programy publiczne są kluczowe dla naszego sektora: sam rynek nie jest w stanie udźwignąć dynamiki życia kulturalnego w nowoczesnym państwie. Interesy ekonomiczne związane ze sztuczną inteligencją nie wymagają dodatkowego wsparcia.

Każdy język jest ważny: nasza perspektywa zawodowa

- **Maszyna nie jest tłumaczem, a zaledwie translatoidem. Nie tłumaczy, lecz generuje materiał tekstowy**
Wykorzystanie sztucznej inteligencji prowadzi do standaryzacji przekładu, zubaża kulturę języka pisanego i język jako taki, między innymi za sprawą efektu primingu (tendencji do sugerowania się pierwszą z opcji podanych przez maszynę) i samoskażenia (pogorszenia jakości wyników, kiedy maszyna uczy się sama od siebie).
- **Każdy gatunek zasługuje na przekład przez człowieka**
Koncepcja, jakoby niektóre książki lepiej niż inne nadawały się do przetwarzania za pomocą sztucznej inteligencji, otwiera drogę dla niebezpiecznego rozróżnienia między literaturą wysoką a każdym innym tekstem. Takie założenie szkodzi procesowi rozwoju społecznego w drodze czytelnictwa.
- **Każdy język zasługuje na przekład przez człowieka**
Kwestionujemy koncepcję, jakoby sztuczna inteligencja mogła ułatwić dostęp do języków mniejszościowych. Przestrzegamy raczej przed zagrożeniem, jakie wiąże się z wykorzystaniem języków hegemonicznych jako medium pomostowego. Bez wsparcia tłumaczy wydawcy będą w wyborze importowanych tekstów coraz bardziej uzależnieni od mechanizmów rynkowych.

Każda książka jest ważna: nasze przekonania humanistyczne

- **Przekład literacki to nie transkrypcja**
Tłumacze literatury przekładają teksty zakorzenione w swoim kontekście kulturowym, społecznym i historycznym i tłumaczą je dla czytelników, którzy również funkcjonują w pewnym kontekście. Przekład wymaga zatem zrozumienia tych kontekstów i umiejętności twórczego pisania. Żadna maszyna nie jest w stanie tego zrobić bez istotnej ludzkiej ingerencji.
- **Twórczość czyni nas ludźmi**
Wątpić jest rzeczą ludzką. Maszynom wątpliwości są obce. Systemy sztucznej inteligencji oferują rozwiązania „funkcjonalne”, których uzasadnienia nie sposób prześledzić czy zakwestionować. Ludzie powinni mieć prawo do twórczego wysiłku oraz do sprawiedliwego wynagrodzenia, jeśli trudnią się tym zawodowo. Mają też prawo do rozwoju intelektualnego i duchowego, sięgając po efekty czyjejś twórczości.
- **Przekład literacki to praca literacka**
Twórcze tłumaczenie powinno być uważane za narodowe i międzynarodowe dziedzictwo literackie i jako takie zasługuje na szczególną ochronę. Techniki scrapingu wykorzystywane do trenowania sztucznej inteligencji wyłącznie dla zysków finansowych naruszają nie tylko prawa autorskie, ale też prawo ludzkości do dziedzictwa kulturowego.

Przełożyła Maria Jaszczurowska